



Sygn. akt: WA 5/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Buliński

SSN Edward Matwijów

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora del. do Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Wojciecha Serafina,

w sprawie ppłk. rez. A. W. oskarżonego z art. 231 § 2 k.k. i in., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 13 marca 2014 r. apelacji, wniesionych przez prokuratora na niekorzyść i przez obrońcę od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 października 2013 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Ppłk rez. A. W. został oskarżony o to, że „ w okresie od 14 stycznia 2002 r. do 20 października 2003 r. pełniąc obowiązki Dowódcy JW [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry

powziętego zamiaru, nie dopełnił obowiązków określonych w rozdziale I <<Podstawowych zadań Komendanta 12 Ośrodka Przechowywania Sprzętu>> wymienionych w pkt. 7 ppkt a i c dot. sprawowania nadzoru nad racjonalnym i oszczędnym prowadzeniem gospodarki w ośrodku oraz podejmowaniem decyzji i sprawowaniem nadzoru w zakresie celowego i zgodnego z przeznaczeniem zużycia środków finansowych będących w dyspozycji ośrodka w ten sposób, że dostarczał do macierzystej jednostki po cenie zawyżonej wyprodukowane przez siebie bądź zakupione od ustalonej osoby cywilnej po cenie niższej o 0,13 do 0,73 złotego za kilogram od ceny określonej w fakturach, owoce m.in. w postaci jabłek i śliwek, a następnie po wystawieniu dla niego faktur VAT za produkty sadownicze: (...), zatwierdzał je do wypłaty, osiągając korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 1168 zł brutto, będącą iloczynem łącznej masy owoców podanych ww. fakturach (8989,8 kg) pomnożonym przez różnicę między najwyższą ceną sprzedaży owoców JW a najwyższą ceną kupna (1,13 zł-1,00 zł), a nadto w celu uzyskania zamówienia publicznego od JW [...], w celu użycia za autentyczną podrobił ofertę przetargową z dnia 27.10.2002 r. podpisując się w niej imieniem i nazwiskiem R. W., jednocześnie składając ofertę w JW, a następnie, po rozstrzygnięciu przetargu Nr [...] na korzyść wymienionej podrobił podpis R. W. w umowie nr [...] z dnia 12.11.2002 r. dot. dostarczenia w terminie do 31.05.2003 r. – 15 000 kg jabłek po cenie jednostkowej 1,10 zł brutto za kilogram, i po dostarczeniu przez siebie owoców i wystawieniu faktur na ww. za produkty sadownicze: (...), zatwierdzał je do wypłaty, jednocześnie podrabiając w nich podpisy R. W. i wprowadzając do obiegu dokumentów finansowych JW, a następnie, po przelaniu przez jednostkę pieniędzy na konto w Banku [...] w O., posiadając pełnomocnictwo do tegoż konta pieniędzmi tymi dysponował, w wyniku czego, nie będąc stroną umowy ani dostawcą podanym w fakturach osiągnął korzyść majątkową w kwocie 6118,94 zł brutto, a nadto po upływie okresu trwania ww. umowy przekraczając swoje uprawnienia polecił szefowi służby żywnościowej st. chor. rez. K. K. rozliczenie dostaw i przyjęcie na stan magazynów żywnościowych dostarczone przez siebie owoce jednocześnie polecając ww., aby podpisywał faktury wystawione na R. W. w miejscu nabywcy: (...), zatwierdzał je do wypłaty, jednocześnie podrabiając w nich podpisy R. W. i wprowadzając do obiegu

dokumentów finansowych JW, a następnie po przelaniu przez jednostkę pieniędzy na konto w Banku [...] w O., posiadając pełnomocnictwo do tegoż konta pieniędzmi tymi dysponował w wyniku czego, nie będąc stroną cytowanej wyżej umowy ani dostawcą podanym w fakturach uzyskał korzyść majątkową w kwocie 6343,06 zł brutto, działając w ten sposób na szkodę JW [...], a nadto usiłując uzyskać zamówienie publiczne dla R. W. od JW [...], w celu użycia za autentyczne, podrobił ofertę przetargową z dnia 18.10.2003 r. podpisując się imieniem i nazwiskiem R. W. oraz ofertę przetargową z dnia 20.10.2003 r. podpisując się imieniem i nazwiskiem J. K., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wybór przez zamawiającego najkorzystniejszej oferty przetargowej T. K”.

Zacytowany, z pominięciem numerów i dat poszczególnych faktur oraz wskazanych w nich mas towarów i ich cen dla zwiększenia przejrzystości zarzucanego oskarżonemu działania, opis czynu opatrzone kwalifikacją z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wojskowy Sąd Okręgowy w W., po kolejnym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 17 października 2013 r. orzekł, iż

„w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu ppłk. rez. A. W. w akcie oskarżenia:

1. na podstawie art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnia ppłk. rez. A. W. od popełnienia czynu objętego zarzutem, a polegającego na tym, że:

<< w okresie od 14 stycznia 2002 r. do 7 listopada 2002 r. pełniąc obowiązki Dowódcy JW [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nie dopełnił obowiązków określonych w rozdziale I „Podstawowych zadań Komendanta 12 Ośrodka Przechowywania Sprzętu” wymienionych w pkt. 7 ppkt a i c dot. sprawowania nadzoru nad racjonalnym i oszczędnym prowadzeniem gospodarki w ośrodku oraz podejmowaniem decyzji i sprawowaniem nadzoru w zakresie celowego i zgodnego z przeznaczeniem zużycia środków finansowych będących w dyspozycji ośrodka w ten sposób, że dostarczał do macierzystej jednostki, po cenie zawyżonej, wyprodukowane przez siebie bądź zakupione od ustalonej osoby

cywilnej po cenie niższej o 0,13 do 0,73 złotego za kilogram od ceny określonej w fakturach, owoce, m.in. w postaci jabłek i śliwek, a następnie po wystawieniu dla niego faktur VAT za produkty sadownicze (...) zatwierdzał je do wypłaty, osiągając korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 1 168 zł brutto, będącą iloczynem łącznej masy podanych ww. fakturach (8989,8 kg) pomnożonym przez różnicę między najwyższą ceną sprzedaży owoców JW., a najwyższą ceną kupna (1,13 zł – 1,00 zł), przez co działał na szkodę JW. [...]>>

- to jest od popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
- z uwagi na fakt, iż czyn ten nie zawiera znamion czynu zabronionego;

II. oskarżonego ppłk. rez. A. W. uznaje za winnego popełnienia czynów polegających na tym, że:

1. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, najpierw w celu uzyskania formalnie dla R. W. zamówienia publicznego od JW. [...], przedłożył w tej jednostce w dniu 29.10.2002 r. podrobioną uprzednio przez siebie ofertę przetargową oznaczoną datą 27.10.2002 r., podpisując się w niej imieniem i nazwiskiem R. W., a następnie po rozstrzygnięciu przetargu Nr [...] na korzyść wymienionej, podrobił podpis R. W. na umowie nr [...] z dnia 12.11.2002 r., po czym – w okresie od 20.11.2002 r. do 17.10.2003 r. w realizacji tej umowy podrabiał podpisy R. W. na fakturach (...), które sam zatwierdzał i wprowadzał do obiegu dokumentów finansowych JW [...],

tj. popełnienia przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

2. w celu uzyskania formalnie dla R. W. zamówienia publicznego od JW. [...], przedłożył w tej jednostce w dniu 20.10.2003 r. podrobioną uprzednio przez siebie ofertę przetargową oznaczoną datą 18.10.2003 r. podpisując się w niej imieniem i nazwiskiem R. W. oraz podrobioną przez siebie, nie spełniającą wymagań formalnych dokumentację przetargową oznaczoną datą 20.10.2003 r. rzekomo złożoną przez J. K.,

tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k.”

Wyrok ten zaskarżyli:

1. obrońca oskarżonego „ ... w całości na korzyść oskarżonego” i zarzucając:

„ I. obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie:

- art. 1 § 2 kk poprzez uznanie, że oskarżony podrabiając podpisy R. W. na fakturach dopuścił się występku określonego w art. 270 § 1 kk mimo braku ustalenia społecznej szkodliwości zarzucanego czynu,

- art. 270 § 1 kk w zw. z art 115 § 14 poprzez przyjęcie że oferta przetargowa J. K. jest dokumentem pomimo że brak jest na niej daty oraz podpisu a tym samym aby spełniała podstawowe wymogi stawiane tego typu dokumentom,

II. naruszenie przepisów postępowania karnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia

- a to art 5 § 2 k.p.k w zw. z art. 92 k.p.k w zw. z art. 410 k.p.k poprzez uznanie że oskarżony przedłożył dokumenty R. W. i J. K. komisji przetargowej w dniu 29.10.2002 oraz w dniu 20.10.2003 celem uzyskania zamówienia publicznego mimo że w aktach sprawy jest nie tylko na powyższą okoliczność brak dowodów bezpośrednich a także poszlak, to Sąd wobec niemożności usunięcia tego braku przyjął domniemanie wystąpienia opisanych zdarzeń a więc rozstrzygnął powstałe wątpliwości na niekorzyść oskarżonego

- a to art 424 § 2 k.p.k, polegającą na istnieniu sprzeczności pomiędzy treścią wyroku w zakresie zasądzenia kar dla oskarżonego ppłk. rez. A. W. a jego uzasadnieniem, z treści którego wynika że Sąd skazał płk. rez. R. R., co wywołuje wątpliwości co rzetelności pozostałych rozstrzygnięć wyroku i możliwości prześledzenia rozumowania Sądu.

III. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony miał świadomość, że druki potrzebne do przetargu jakie wypełnił świadkowi R. W. na wzór będą przez nią użyte mimo że zebrany materiał dowodowy w sprawie nie pozwala na takie stwierdzenie”,

wniósł „ ... o zmianę zaskarżonego wyroku przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy i umorzenie postępowania, ewentualnie uchylenie powyższego wyroku w całości i przekazanie go do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W”.

B. prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej „ ... na niekorzyść ppłk. rez. A.W. (...) w całości” i zarzucając:

„1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 12 kk poprzez niezasadne jego niezastosowanie w kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu, co skutkowało przypisaniem mu dwóch występków zakwalifikowanych odpowiednio z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk oraz uniewinnieniem od popełnienia występkę z art. 231 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 231 § 2 kk poprzez przyjęcie w zaskarżonym wyroku błędnego poglądu prawnego, iż oskarżony swoim zachowaniem nie zrealizował znamion niezbędnych do przypisania mu odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa stypizowanego w art. 231 § 2 kk w postaci świadomego działania na szkodę interesu publicznego, co skutkowało jego niezasadnym uniewinnieniem od występkę w pkt I orzeczenia i skazaniem w pkt II za czyny wyczerpujące dyspozycję art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk.”,

wniósł o „ ... uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator delegowany do Naczelnej Prokuratury Wojskowej, popierając apelację prokuratora WPG, zasygnalizował uchybienie sądu *a quo* nieujęte w apelacji, a polegające na ustaleniu fragmentu działania oskarżonego wyodrębnionego z opisu zarzutu aktu oskarżenia, nadanie mu kwalifikacji prawnej i uniewinnienie od tak przypisanego czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rację ma prokurator delegowany do Naczelnej Prokuratury Wojskowej wskazując warsztatowe uchybienie Sądu *a quo*, który z zarzutu – bardzo rozbudowanego, ale opisującego jeden czyn ciągle kwalifikowany z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – aktu oskarżenia wyodrębnił jego część, opatrzył kwalifikacją prawną i w następstwie tego od tak wyodrębnionego fragmentu czynu zarzucanego oskarżonego uniewinnił. Tego rodzaju postępowanie jest oczywiście nieprawidłowe, ale nie mogło mieć ono wpływu na rozstrzygnięcie sądu odwoławczego, ponieważ nie stanowi uchybienia, które należałoby uwzględnić z urzędu, natomiast apelacja prokuratora zarzutu

takiego nie zawiera, a z uwagi na jej kierunek nie jest możliwe doszukiwanie się takich intencji skarżącego w uzasadnieniu środka odwoławczego (art. 434 § 1 k.p.k.).

Rację ma również skarżący prokurator zarzucając Sądowi pierwszej instancji obrazę przepisów prawa materialnego, przy czym uchybienia te – w ocenie Sądu Najwyższego – wynikają z błędnego założenia, przyjętego w zaskarżonym wyroku, że przepis art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. zawarty w kwalifikacji prawnej zarzutu aktu oskarżenia odzwierciedla zachowania oskarżonego na szkodę interesu majątkowego JW [...], podczas gdy z bardzo rozbudowanego zarzutu oskarżenia i bardzo niefortunnie sformułowanego zdaje się wynikać, że działanie oskarżonego na szkodę interesu publicznego dotyczy również sfery pozaekonomicznej, związanej z przedkładaniem podrobionej dokumentacji przetargowej oraz z wielokrotnym podrabianiem dokumentów związanych z finansową działalnością jednostki kierowanej przez oskarżonego.

To błędne założenie wynika przede wszystkim z potraktowania przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. fragmentu opisu czynu zarzucanego oskarżonemu jako wyłącznie odnoszącego się do kwalifikacji z art. 231 § 2 k.k. O takim właśnie ujęciu tej problematyki świadczy wyodrębnienie tego fragmentu, opatrzenie go też fragmentaryczną kwalifikacją prawną z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i uniewinnieniem od tak – w istocie – przypisanego oskarżonemu czynu.

Konsekwencją opisanego postąpienia, ewidentnie nieprawidłowego, o czym już była mowa, było nierozważenie przez Sąd pierwszej instancji działania oskarżonego na szkodę interesu publicznego w sferze niematerialnej, ale ukierunkowanego na osiągnięcie korzyści majątkowej oraz działania oskarżonego w ramach czynu ciągłego.

Wreszcie w swoich rozważaniach dotyczących kwalifikacji zarzutu aktu oskarżenia również z art. 12 k.k. Sąd pierwszej instancji pominął tak ważne, prawidłowo dokonane, ustalenia odnoszące się do nastawienia oskarżonego nieprzerwanego dostarczania własnych i osobiście pozyskanych od innych sadowników płodów rolnych. To, ustalone przez Sąd, nieprzerwane realizowanie dostaw w okresie poprzedzającym postępowanie przetargowe, w okresie obowiązywania umowy rzekomo zawartej z R. W. oraz w okresie po jej wygaśnięciu

nie wskazuje na zamiar odnawialny, rodzący się w razie zaistnienia sprzyjającej do jego powzięcia sytuacji. W tym też kontekście jako nieprzekonywujące jawi się wyodrębnienie z całokształtu prawidłowo ustalonego działania oskarżonego polegającego na dwukrotnym przedłożeniu podrobionych dokumentów przetargowych, a jako zupełnie niekonsekwentne powiązanie jednego z tych czynów z późniejszymi działaniami polegającymi na podrabianiu umowy i faktur, i opatrzenie tak ujętego postępowania oskarżonego jako – w tym tylko fragmencie – czynu ciągłego. Wszak – jak prawidłowo rozumuje Sąd pierwszej instancji – przestępstwo z art. 297 k.k. jest przestępstwem formalnym z narażenia, którego dokonanie następuje z chwilą przedłożenia fałszywych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów. Natomiast podrabianie umowy i faktur będące wynikiem przestępstwa z art. 297 k.k. już tego działania nie charakteryzuje. Trudno więc tylko w tym kontekście ujmować je jako czyn ciągły.

Podsumowując te rozważania stwierdzić należy, że opisane wyodrębnienie z opisu czynu zabronionego działania oskarżonego mającego wypełnić dyspozycję art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. spowodowało szereg opisanych niekonsekwencji, które w części słusznie zakwestionował prokurator jako obrazę przepisów prawa materialnego.

Trafność zarzutów tej apelacji i wskazane w nich uchybienia zmusiły Sąd Najwyższy do kolejnego już uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie tej – nieskomplikowanej przecież ani pod względem faktycznym, ani prawnym – sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W.

Ponownie rozpoznając sprawę należy uwzględnić to, że przyczyną uchylenia były błędy subsumpcji przy niekwestionowaniu ustaleń faktycznych co dodatkowo pozwala na ograniczenie postępowania dowodowego do niezbędnego minimum. W postępowaniu tym należy wystrzegać się błędów, nielogiczności i niekonsekwencji jakie stały się udziałem sądu orzekającego w uchylonym wyroku oraz tych błędów, które opisał w swojej apelacji, zarzucając obrazę art. 424 § 2 k.p.k., obrońca oskarżonego.

Jako że rozpoznanie zarzutów apelacji prokuratora doprowadziło do uchylenia zaskarżonego wyroku i skutkuje ponownym rozpoznaniem sprawy w

całości, przeto rozpoznanie zarzutów apelacji obrońcy zmierzającego również do powtórzenia procesu byłoby bezprzedmiotowe w rozumieniu art. 436 k.p.k.

Z przytoczonych powodów należało orzec jak na wstępie.